

POSTANOWIENIE

16 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 16 marca 2023 r.,

wniosku J. S.

w przedmiocie nadania biegu wnioskowi o zbadanie w trybie art. 29 § 5 ustawy o Sądzie Najwyższym, spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego SN Dariusza Zawistowskiego,

na podstawie art. 29 § 10 ustawy o Sądzie Najwyższym w zw. z art. 367 § 3 zd.

drugie k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 47 § 3 w zw. z art. 373 § 1 k.p.c.

i art. 375 k.p.c. w zw. z art. 29 § 24 uSN,

p o s t a n o w i ł

odrzuć wniosek.

UZASADNIENIE

W dniu 27 grudnia 2022 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek J. S. o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego Sądu Najwyższego Dariusza Zawistowskiego w trybie art. 29 § 5 i 6 ustawy o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm. – dalej jako uSN). We wniosku wnioskodawczyni podniosła, że rozpatrzenie jej sprawy przez SSN D. Zawistowskiego nie gwarantuje jej prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy zgodnie z art. 45 Konstytucji RP. J. S. oparła swój wniosek na twierdzeniu, że publiczna działalność i wypowiedzi w mediach sędziego Dariusza Zawistowskiego rodzą uzasadnione wątpliwości co do tego, że w okolicznościach jej sprawy może zostać naruszony standard bezstronności i niezawisłości sądu gwarantowany w

Konstytucji. Jako jedyny taki przykład wypowiedzi w mediach podała stwierdzenie z dnia 24 października 2022 r.: „Nie jest dobre z punktu widzenia naszego państwa, aby ktoś stwierdził, że poddaje w wątpliwości realizowanie przez nasz kraj zobowiązania, które przyjęliśmy”. Następnie ogólnie wskazała, że wypowiedzi SSN D. Zawistowskiego nie da się pogodzić z zasadami niezależności sądów od wpływów politycznych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek J.S. złożony na podstawie art. 29 ustawy o Sądzie Najwyższym nie spełnia określonych w ustawie warunków jego dopuszczalności.

Zgodnie z art. 29 § 5 uSN podstawowym warunkiem dopuszczalności wniosku jest wskazanie, poza samymi okolicznościami związanymi z powołaniem na urząd sędziego Sądu Najwyższego, także okoliczności uzasadniających złożone żądanie wraz z dowodami na ich poparcie, wskazującymi, że te wszystkie okoliczności dotyczące sędziego objętego wnioskiem (towarzyszące jego powołaniu oraz jego postępowania po powołaniu) w realiach konkretnej sprawy – uwzględniając nadto charakter sprawy – mogą doprowadzić do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności. Tymczasem treść wniosku wskazuje jednoznacznie, że wnioskodawczynie uzasadnia swój wniosek jedynie okolicznościami związanymi z powołaniem sędziego w roku 1982 r. oraz – odrębnie – jedną wypowiedzią w mediach. Wnioskodawczynie pomija przy tym istotny fakt, że procedura powołań sędziowskich mających miejsce przed 1989 r. nie została w jakikolwiek prawnie relewantny sposób zakwestionowana. Nie sposób wnioskować o niezgodności z prawem wszystkich powołań sędziowskich w określonym przedziale czasowym. W zakresie dotyczącym pierwszych powołań do pełnienia urzędu sędziego przed 1989 r. przez organ władzy wykonawczej jakim była Rada Państwa, należy pamiętać, że po tym okresie dokonując wyboru ustrojowego, Polska opowiedziała się za ciągłością Państwa. W wyniku tego wyboru, sędziowie powołani przez Radę Państwa w okresie poprzedniego, niedemokratycznego systemu, zostali uznani również za sędziów na poziomie krajowym. Z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej uznano ich również za sędziów unijnych, gdyż takie rozwiązanie zostało uznane przez instytucje Unii za zgodne z prawem Unii, które zapewnia istnienie stabilnych instytucji

gwarantujących między innymi demokrację, praworządność i ochronę praw człowieka.

By móc skutecznie twierdzić, że sędzia, który otrzymał pierwsze powołanie na urząd od Rady Państwa PRL przed 1989 r. nie jest niezawisły, konieczne jest wykazanie każdorazowo związku między jego procedurą nominacyjną a rzeczywistym wpływem na wynik konkretnej sprawy. Takiej argumentacji we wniosku J. S. nie przedstawiono. Wnioskodawczynie pominęła zupełnie kwestię wpływu, jaki ewentualnie miałby wywierać fakt powołania sędziowskiego na podstawie przepisów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na obecne orzekanie w sposób niezawisły i niezależny. Pojawia się przy tym istotne pytanie, od kogo po ponad trzydziestu latach od transformacji ustrojowej mieliby być zależni powołani w tamtym czasie sędziowie. Nie wskazano żadnej osoby, organu czy też instytucji, które mogłyby obecnie wywierać nieuzasadniony nacisk na tych sędziów, jak również z jakiego powodu sędziowie ci mogliby, przynajmniej w przekonaniu jednostek, być skłonni do poddania się takim naciskom (zob. postanowienie SN w sprawie II KO 125/21 z dnia 24 stycznia 2022 r., niepubl.). Powołany we wniosku cytat (jedyny) z wypowiedzi medialnej, dotyczący tego, że ratyfikowanych umów międzynarodowych państwo powinno przestrzegać, w żaden sposób nie wyraża opinii mogących uzasadniać użycie procedury z art. 29 § 6 uSN, skoro twierdzenie to dotyczy jedynie treści art. 91 ust. 1 i 3 Konstytucji RP. Powoływanie się przez sędziego na obowiązujący stan prawny, w szczególności tak istotne normy wynikające z Konstytucji, i podkreślenie, że nie powinno się tych zasad podważać, nie stanowi „wyrażania poglądów politycznych”, a informację o obowiązującym prawie.

Wreszcie, należy przypomnieć, że w dniu 29 marca 2022 r. w sprawie C-132-20, zapadł wyrok TSUE (wielka izba), w którym Trybunał stwierdził m.in. – „Artykuł 19 ust. 1 akapit drugi TUE, art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 7 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy należy interpretować w ten sposób, że okoliczność, iż sędzia został po raz pierwszy powołany do pełnienia tego urzędu w państwie członkowskim lub po raz kolejny powołany do sądu wyższej instancji na podstawie

aktu przyjętego przez organ niedemokratycznego reżimu panującego w tym państwie przed jego przystąpieniem do Unii Europejskiej, w tym także jeżeli podstawą powołania tego sędziego na stanowiska sędziowskie po upadku owego reżimu był między innymi jego staż pracy wypracowany w czasie, gdy reżim ten obowiązywał, lub jeżeli złożył on ślubowanie sędziowskie wyłącznie w momencie, gdy został po raz pierwszy powołany przez organ tego reżimu do pełnienia urzędu sędziego, nie może sama w sobie wzbudzać w przekonaniu jednostek uzasadnionych i poważnych wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności tego sędziego ani w rezultacie podważyć w przypadku składu orzekającego, w którym taki sędzia zasiada, jego przymiotu niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy”.

Mając na uwadze te wszystkie okoliczności, przedstawiony wniosek jako nie spełniający warunków formalnych z art. 29 § 5 i § 9 uSN, na podstawie art. 29 § 10 tej ustawy podlega odrzuceniu, bez wezwania do usunięcia braków formalnych (*zob. postanowienie SN w sprawie III CB 10/22 z dnia 15 listopada 2022 r., LEX nr 3460016*). Ocena co do istnienia braków formalnych wniosku złożonego na podstawie art. 29 § 5 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym - niezależnie od tego, czy jest on złożony w sprawie karnej czy cywilnej - jest obligatoryjna i poprzedza rozpoznanie merytoryczne wniosku na posiedzeniu w trybie art. 29 § 15 tej ustawy.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w postanowieniu.